

Australian Open 2024. Mnóstwo emocji i już sensacje. Caroline Garcia rywalką Magdaleny Fręch

zibi · 15 stycznia, 2024



Mnóstwo emocji dostarczył drugi dzień rozgrywanego na twardych kortach w Melbourne wielkoszlemowego turnieju Australian Open 2024. Nie brakowało niespodzianek, a nawet sensacji. Z polskiego punktu widzenia najistotniejsze były oczywiście zwycięstwa i awans do drugiej rundy (1/32 finału) Magdalena Fręch oraz Huberta Hurkacza.

W grze pojedynczej mężczyzn w aż dziewięciu meczach doszło do pięciosetówek. Już na początek poniedziałkowych zmagania Sebastian Korda (USA, nr 29 turnieju) po pięciu setach pokonał Vita Kopřivę (Czechy, Q) 6:1, 6:4, 2:6, 4:6, 6:2 i został przeciwnikiem Francuza Quentina Halysa. Jak na pojedynkę pięciosetowy, mecz był krótki, trwał trzy godziny i osiem minut.

Niespodzianka Włocha Flavio Cobolli

Znacznie dłuższy był inny pięciosetowy mecz, w którym zmierzyli się Włoch Flavio Cobolli (102. ATP) oraz Chilijczyk Nicolas Jarry (18. ATP). Mało znany Włoch sprawił niespodziankę, po czterech godzinach i pięciu minutach zwyciężając dużo wyżej notowanego rywala 6:4, 3:6, 6:3, 2:6, 7:5.

Jeszcze dłużej, bo cztery godziny i 22 minuty walczyli na korcie Francuzi Alexandre Muller (73. ATP) i Hugo Grenier (178. ATP), a lepszy okazał się, trochę niespodziewanie, niżej notowany Grenier, który odniósł zwycięstwo 2:6, 7:6 (2), 4:6, 6:4, 7:6 (10-7). W tym drugim pod względem czasu trwania poniedziałkowym meczu, do wyłonienia zwycięzcy niezbędny był tie-break, w decydującym secie rozgrywany w formule super tie-

breaka.

Pięciosetowe zmagania

Pięciu setów potrzeba było także do rozstrzygnięcia meczów Francuza Adriana Mannarino ze Szwajcarem Stanislasem Wawrinką (po trzech godzinach i 38 minutach wygrał Mannarino 6:4, 3:6, 5:7, 6:3, 6:0), Chilijczyka Alejandro Tabilo (49. ATP) ze 101. w światowym rankingu tenisistów Amerykaninem Aleksandarem Kovacevicem [6:7(2), 7:6 (7), 1:6, 6:1, 6:3 dla Amerykanina], w konfrontacji Australijczyka Jamesa Duckwortha (95. ATP) z klasyfikowanym w rankingu ATP o 16. lokat wyżej Francuzem Lucą van Assche [po trzech godzinach i 36 minutach 6:7 (2), 6:3, 3:6, 6:3, 6:3 zwyciężył Francuz]; w meczu dwóch Australijczyków: Aleksandara Vukicia (64. ATP) z zajmującym w światowym rankingu 47. miejsce Jordanem Thompsonem [po czterech godzinach i 11 minutach 3:6, 7:6 (3), 6:2, 3:6, 6:4 dla Thomsona].

Również pięć setów trwały dwa mecze rozgrywane na koniec drugiego dnia turnieju. Najpierw Australijczyk Rinky Hijikata przegrał po trwających trzy godziny i 54 minuty tenisowych zmaganiach z Niemcem Janem-Lennardem Struffem 3:6, 6:3, 6:2, 6:7 (2), 7:6 (10-8) i był to drugi z poniedziałkowych meczów mężczyzn, w którym do wyłonienia zwycięzcy niezbędny był tie-break, w decydującym secie rozgrywany w formule super tie-breaka.



Pięć godzin walki Felixa-Auger Aliassime'a Dominicem Thiemem

Najpóźniej, choć zaczął się wcześniej niż mecz Hijikaty ze Struffem, zakończył się pojedynek Kanadyjczyka Felixa Auger Aliassime'a z Austriakiem Dominicem Thiemem. Austriak, mistrz US Open 2020 w grze pojedynczej mężczyzn, z wyniku 0:2 w setach doprowadził do decydującego seta piątego, ale ostatecznie zszedł z kortu pokonany 3:6, 5:7, 7:6 (5), 7:5, 3:6. Ten mecz trwał aż pięć godzin i dwie minuty i był tylko o trzy minuty krótszy od najdłuższego na razie meczu turnieju, który rozegrali w niedzielę Kolumbijczyk Daniel Elahi Galan i Australijczyk Jason Kubler.

Zwycięstwo Miedwiediewa z powodu kreczu

Po niespełna czterech setach awansował jeden z faworytów, rozstawiony z trójką rosyjski tenisista Danił Miedwiediew. Tenisista urodzony w Moskwie wyeliminował Francuza Terence Atmane, który skreczował po pierwszym gemie czwartego seta. Danił Miedwiediew prowadził w tym momencie 5:7, 6:2, 6:4, 1:0.

Przeciwnikiem broniącego tytułu Novaka Djokovicia w drugiej rundzie został Australijczyk Alexei Popyrin (43. ATP), który pewnie pokonał w poniedziałek 6:3, 7:6 (3), 6:2 innego Australijczyka, dużo niżej notowanego w światowym rankingu Marca Polmansa (156. ATP).

W dwóch przypadkach doszło do zmian w parach, bowiem Włoch Matteo Berrettini oraz Chorwat Borna Gojo niemal w ostatniej chwili wycofali się z turnieju.

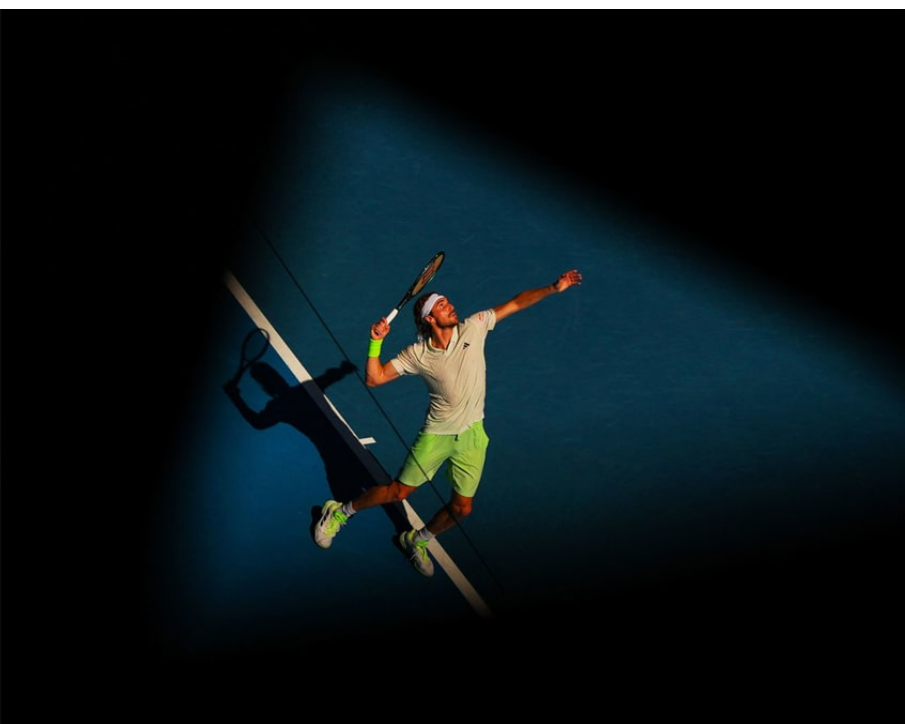
Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Francuz Hugo Gaston zastąpił Chorwata Borne Gojo i wykorzystał szansę, pokonując 6:3, 6:2, 3:6, 6:4 Hiszpana Roberto Caballesa Bueneę. Następny przeciwnik Francuza to Amerykanin [Taylor Fritz](#).

Nie zdołał natomiast awansować dalej belgijski tenisista Zizou Bergs (129. ATP), który zastąpił Matteo Berrettiniego. Belg wygrał wprawdzie seta otwarcia w meczu ze [Stefanosem Tsitsipasem](#), ale ostatecznie to rozstawiony z numerem siódmym Grek, finalista Australian Open 2023 w grze pojedynczej mężczyzn, zwyciężył po dokładnie trzech godzinach 5:7, 6:1, 6:1, 6:4. i w 1/32 finału zmierzy się z Australijczykiem Jordanem Thompsonem.



Belgijski tenisista Zizou Bergs nie dał rady Stefanosowi Tsitsipasowi (na zdjęciu), ulegając mu 7:5, 1:6, 1:6, 4:6. Fot. @AustralianOpen

W poniedziałek awans do drugiej rundy Australian Open 2024 w grze pojedynczej mężczyzn uzyskali: Hubert Hurkacz, Czech Jakub Mensik, Amerykanie [Sebastian Korda](#), Ben Shelton, Aleksandar Kovacevic i Christopher Eubanks, Francuzi Hugo Gaston, Luca van Assche, Gael Monfils, Ugo Humbert, Adrian Mannarino, Hugo Grenier, rosyjscy tenisiści: Danił Miedwiediew i Karen Chaczanow, Australijczycy Alexei Popyrin, Jordan Thompson i Alex

de Minaur, Włosi Flavio Cobolli i Lorenzo Musetti, Hiszpan Alejandro Davidovich Fokina, Grek Stefanos Tsitsipas, Fin Emil Ruusuvuori, Chińczyk Zhang Zhizhen, Argentyńczyk Tomas Martin Etcheverry, Portugalczyk Nuno Borges, Serb Miomir Kecmanović, Niemiec Jan-Lennard Struff oraz Kanadyjczyk Felix-Auger Aliassime.

Caroline Garcia rywalką Magdaleny Fęch. Nieudany powrót Naomi Osaki

Bardzo ciekawie było w rywalizacji kobiet. Nie zabrakło niespodzianek. Wydarzeniem dnia, nie tylko zresztą w rywalizacji kobiet, był występ Japonki Naomi Osaki, czterokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej w grze pojedynczej (dwukrotnej triumfatorce Australian Open), która w sezonie 2024 wraca do międzynarodowej rywalizacji po przerwie macierzyńskiej i urodzeniu córki.

Powrót do Melbourne nie okazał się dla Naomi Osaki udany, w pierwszej rundzie Australian Open 2024 przegrała bowiem w poniedziałek z Francuzką [Caroline Garcia](#) (19. WTA) w dwóch setach 4:6, 6:7 (2), odpadając z turnieju.

Mecz trwał godzinę i 28 minut. O losach pierwszej partii przesądził jedyny w meczu break, zdobyty w piątym gemie przez Caroline Garcia.

W drugiej odsłonie meczu breaków nie mieliśmy, więc do rozstrzygnięcia niezbędny był tie-break. W decydującej rozgrywce Francuzka okazała się już zdecydowanie lepsza, zwyciężając 7:2 dzięki trzem mini-przetamaniom. Japonka w całym meczu nie wypracowała ani jednej okazji na break, również w tie-breaku drugiego seta nie była w stanie wygrać żadnej akcji przy serwisie rywalki.

Właśnie Caroline Garcia będzie w drugiej rundzie przeciwniczką Magdaleny Fręch. Mecz odbędzie się w środę.

Marketa Vondrousova poza burtą Australian Open

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W rywalizacji kobiet nie zabrakło niespodzianek. Między innymi już w pierwszej rundzie z turniejem w Melbourne pożegnała się mistrzyni Wimbledonu 2023 Czeszka [Marketa Vondrousova](#) (7. WTA), przegrywając 1:6, 2:6 z Ukrainką Dajaną Jastremską.

Niespodzianką zakończył się też mecz Czeszek, bowiem utalentowana Linda Noskova wyeliminowała wyżej notowaną Marie Bouzkovą, zwyciężając 6:1, 7:5.

O sporą niespodziankę postarała się przyjaciółka Igi Świątek, Słowenka Kaja Juvan (109.WTA), po zwycięstwie 6:1, 6:4 eliminując klasyfikowaną w rankingu światowym o 80 pozycji wyżej, rosyjską tenisistkę Anastasiję Potapową.

Z faworytek awansowały między innymi turniejowa czwórka, Amerykanka [Coco Cori Gauff](#), która pokonała 6:3, 6:0 Słowaczkę Annę Karolinę Schmiedlovą oraz Tunezyjka [Ons Jabeur](#) (turniejowy nr 6) po pokonaniu 6:3, 6:1 Ukrainki Yulii Starodubtsevej. Dalej grać natomiast będzie najbardziej znana ukraińska tenisistka Elina Switolina, która wygrała 6:2, 6:2 z Australijką Taylah Preston.

W poniedziałek w drugiej rundzie zameldowały się: Magdalena Fręch (Polska), Caroline Garcia, Warwara Gracheva (Francja), Dajana Jastremska, Elina Switolina, Marta Kostjuk (Ukraina), Linda Noskova, Katerina Siniakova (Czechy), Kaja Juvan Słowenia), Cori Coco Gauff, McCartney Kessler (USA), Wiktoria Tomowa (Bułgaria), Storm Hunter (Australia), Nadia Podoroska (Argentyna), [Laura Siegemund](#), Tatjana Maria (Niemcy), Rebeka Masarova, Paula Badosa (Hiszpania), rosyjskie tenisistki Anastasia Pawluchenkova, Anastasia Zakharova, Mirra Andriejewa i Anna Kalinskaja, Włoszka Jasmine Paolini, Elise Mertens (Belgia), Viktorija Golubic (Szwajcaria), Ons Jabeur (Tunezja), Beatriz Haddad Maia (Brazylia) oraz Arantxa Rus (Holandia).

Iga Świątek rozpoczyna rywalizację

Na koniec przypomnijmy jeszcze, że w nocy z poniedziałku na wtorek (godz. 2.00 czasu polskiego) pierwszy mecz podczas Australian Open 2024 rozegra [Iga Świątek](#), najwyżej rozstawiona w wielkoszlemowej imprezie w Melbourne liderka światowego rankingu tenisistek. Rywalką tenisistki z Raszyna będzie Amerykanka Sofia Kenin, mistrzyni Australian Open 2020. Obie zawodniczki dotychczas zmierzyły się tylko raz: w finale French Open, Roland Garros 2020 Iga Świątek pokonała Sofię Kenin 6:4, 6:1, sięgając po swój pierwszy w karierze tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej kobiet.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/australian-open-2024-mnstwo-emocji-i-juz-sensacje-caroline-garcia-rywalka-magdaleny-frech/>